

X Ka 572/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Chmielewski (spr.)

Sędziowie: SO Agnieszka Zakrzewska

SO Mariusz Jackowski

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Matuszczak

przy udziale Prokuratora Marka Orzechowskiego

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2014 r.

sprawy **S. W.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 223 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia

z dnia 31 marca 2014 r., sygn. akt II K 357/13

orzeka:

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Śródmieścia do ponownego rozpoznania.

Sygn. Akt *X Ka 572/14*

UZASADNIENIE

S. W. został oskarżony o to, że w dniu 11 listopada 2012 roku w W. na skrzyżowaniu ulic (...) używając niebezpiecznego przedmiotu w postaci kostki brukowej, wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi sprawcami dopuścił się czynnej napaści na n/n funkcjonariusza Policji podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych związanych z przywracaniem zbiorowego naruszonego ładu i porządku publicznego podczas obchodów „Dnia Niepodległości” w ten sposób, że rzucił kostką brukową w funkcjonariuszy Policji trafiając w tarczę jednego z nich, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się działając publicznie, bez powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego **tj. o czyn z art. 223 § 1 kk. w zw. z art. 57a § 1 kk.**

Sąd Rejonowy dla Warszawy- Śródmieścia wyrokiem z dnia 31 marca 2014 roku (sygn. Akt II K 357/13):

I. uniewinnił oskarżonego S. W. od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na postawie art. 616 § 1 pkt. 2 k.p.k. i art. 632 pkt. 2 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego S. W. kwotę 924 (dziewięćset dwadzieścia cztery) zł tytułem wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy;

III. na podstawie art. 632 pkt. 2 k.p.k. ustalił, że koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator i na podstawie art. 425 § 1 k.p.k., art. 444 k.p.k. i art. 447§ 1 k.p.k. zaskarżył tenże wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt. 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na niesłusznym przyjęciu, iż dowód w postaci wyjaśnień podejrzanego posiada przymiot wiarygodności, zaś zeznania świadka J. D. należy uznać za niewiarygodne w tym zakresie, w jakim świadek zeznał, że widział oskarżonego rzucającego w stronę funkcjonariuszy Policji kostką brukową, podczas gdy właściwa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań świadka J. D., a także wskazania prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego wskazują na przebieg zdarzenia przyjęty w akcie oskarżenia.

W związku z powyższym prokurator na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego L. M. w odpowiedzi na wniesioną przez prokuratora apelację wnosił o:

- 1) nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku Sądu I instancji w mocy w całości
- 2) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kosztów ustanowienia obrońcy według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 29 sierpnia 2014 roku:

- prokurator popierał wniesioną apelację;

- obrońca oskarżonego poparł stanowisko zawarte w odpowiedzi na apelację tj. wnosił o nieuwzględnienie apelacji prokuratora i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, ponadto wnosił o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kosztów obrony według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez prokuratora jest zasadna i musiała podlegać uwzględnieniu.

Dokonując w ramach zarzutu apelacji kontroli instancyjnej materiału dowodowego oraz poczynionych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia sąd odwoławczy w znacznej części podzielił zarzuty oskarżyciela publicznego i w związku z powyższym uchylił zapadły wyrok i przekazał sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 7 k.p.k. organy postępowania powinny dokonywać oceny i kształtować swoje przekonania na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a także przy zastosowaniu logicznego uzasadnienia przyjętej wersji zdarzeń. W opinii sądu odwoławczego ustalenia przyjęte przez sąd I instancji i przedstawione w uzasadnieniu orzeczenia zostały podjęte na zasadzie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów.

Sąd odwoławczy nie jest przekonany co do trafności oceny zeznań świadka J. D., a także kwestii wiarygodności wyjaśnień oskarżonego. Ustalenia faktyczne sądu wyrokującego w pierwszej instancji pozostają pod ochroną „swobodnej oceny dowodów” tylko wtedy, gdy sąd ten rozważy w sposób logiczny przy powiązaniu wynikających z każdego z zebranych w sprawie dowodów okoliczności przemawiające na korzyść i na niekorzyść oskarżonego, a mające znaczenie dla rozstrzygnięcia o jego winie.

Odnosnie zeznań funkcjonariusza policji- J. D. i tym samym naocznego świadka zdarzenia, sąd I instancji w sposób wybiórczy dokonał oceny ich wiarygodności. Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że wszystkie zeznania ww. świadka wydają się być spójne, konsekwentne, logiczne i trudno doszukać się w nich elementów jakiegokolwiek wyolbrzymienia.

Sądu Okręgowego nie przekonała argumentacja Sądu Rejonowego odnośnie odebrania wiary zeznaniom świadka J. D. w zakresie ustaleń faktycznych co do rzucenia kostką brukową czy też podobnym przedmiotem w funkcjonariuszy policji. Skoro w pozostałym zakresie tenże świadek pozostaje dla sądu wiarygodny to niewłaściwym jest przyjęcie wybiórczej i dowolnej oceny w zakresie prawdziwości jednego, jednakże bardzo istotnego elementu jego zeznań. Uzasadnienie tej kwestii przez sąd I instancji jest dla sądu odwoławczego niewystarczające.

Ustosunkowując się do tegoż uzasadnienia sąd odwoławczy wskazuje, że wszystkie zdarzenia takie, jak manifestacja, czy bójka mają charakter dynamiczny, a funkcjonariusze publiczni są szkoleni i odpowiednio przygotowywani na taką okoliczność. Nie może być zatem właściwa argumentacja, że policjant nie był w stanie racjonalnie i subiektywnie ocenić sytuacji ze względu na jej dynamiczny charakter, gdyż takie sytuacje nie są dla osoby pełniącej funkcje porządkowe czymś nadzwyczajnym i wyjątkowym, ale czymś przewidzianym i codziennym, na co osoba taka jest szkolona w pełnym, kompleksowym zakresie. Ponadto świadek J. D. był osobą wyznaczoną na przywódcę plutonu, co czyni go w oczach sądu osobą odpowiedzialną, racjonalną i doświadczoną w swoim zawodzie.

Zdziwienie sądu budzi natomiast postawa oskarżonego, który przejął funkcje przywódcze starając się powstrzymać policjantów odpowiadających na ataki uczestników marszu, podczas kiedy wcześniej nie próbował powstrzymać agresywnych i wzburzonych demonstrantów od ich chuligańskich poczynań. Jego zachowanie nie jest dla sądu odwoławczego w żaden racjonalny sposób wytłumaczalne i tym samym wzbudza wątpliwości. Nawet jeżeli w tej kwestii sąd uznałby wyjaśnienia oskarżonego za zgodne z prawdą to nie może przyjąć analogicznej interpretacji dla zarzucanego oskarżonemu czynu rzucania kostką brukową i takiej ewentualności przebiegu zdarzeń nie może też wykluczyć. Dowód z monitoringu nie jest zaś dowodem pełnym, gdyż kamery rejestrowały tylko zdarzenia późniejsze w związku z czym sąd odwoławczy nie może wykluczyć wersji przedstawionej przez prokuratora w akcie oskarżenia.

Nie sposób zgodzić się także z sądem I instancji, że wersja wydarzeń przedstawiona przez J. D. jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W opinii sądu odwoławczego uniesienie rąk w górę w geście uspokojenia sytuacji nie wyklucza wcześniejszego gwałtownego zachowania się oskarżonego, tym bardziej mając na względzie, że był on tylko jednym z uczestników marszu w związku z czym mógł być to gest prowokacji, biorąc pod uwagę fakt, że pełnienie funkcji przywódczych nie należało do jego obowiązków.

Sąd Okręgowy zwraca uwagę na to, że wyjaśnienia oskarżonego nie mogą stanowić niepodważalnego środka dowodowego i trudno obdarzyć je pełnym walorem wiarygodności nie tylko ze względu na specyficzną pozycję procesową S. W., ale także ze względu na stan jego niepełnej trzeźwości i bardzo gwałtownego charakteru zdarzeń, które mogły prowokować zachowania porywcze i impulsywne. W przeciwieństwie do osoby funkcjonariusza publicznego to właśnie dla oskarżonego z pewnością była sytuacja wyjątkowa i niecodzienna. Nie można wykluczyć, że działał on w sposób szybki i nieprzemyślany.

Powyższe okoliczności skutkowały uwzględnieniem apelacji prokuratora, w efekcie uchyleniem zaskarżonego wyroku oraz przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Sąd przychylił się do stanowiska skarżącego, iż materiał dowodowy zebrany w toku postępowania przygotowawczego oraz sądowego przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia jest wystarczający do wydania prawidłowego rozstrzygnięcia w sprawie.

Zdaniem sądu odwoławczego przy ponownym rozpoznawaniu sprawy należałoby bardziej wnikliwie ocenić zeznania świadków oraz oskarżonego, bowiem obecnie dokonana ocena budzi wątpliwości. Trzeba także rozważyć ponowne przesłuchanie J. D., a także raz jeszcze przeanalizować kwestię racjonalnej oceny sytuacji zdarzeń i motywów postępowania. Wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego sąd powinien ocenić z uwzględnieniem

wskazań z art. 7 k.p.k., a ich weryfikacji dokonać poprzez swobodną a nie dowolną ocenę przy odniesieniu treści zeznań do całokształtu materiału dowodowego sprawy. Dokonując oceny dowodów i czyniąc ustalenia faktyczne sąd powinien również respektować zasady logiki i doświadczenia życiowego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w treści wyroku.